

Sygn. akt V AGa 54/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Leszek Jantowski

Protokolant: sekretarz sądowy Angelika Ragus

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2022 r. w G. (2)

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w I.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 22 lutego 2022 r., sygn. akt IX GC 885/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V AGa 54/22

UZASADNIENIE

(...) sp. z o. o. w O. wniósł przeciwko (...) sp. j. w I. pozew o zapłatę kwoty 117.416,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty.

Dnia 5 września 2019 r. referendarz sądowy Sądu Okręgowego w Gdańsku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt IX GNc 851/19.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz pozwanego (...) Spółki jawnej w I. kwotę 13.417 zł (trzydzieści tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał pobrać od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.278,36 zł (tysiąc dwieście siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

Na podstawie umowy dostawy nr (...) z dnia 4 października 2018 r. pozwany zamówił, a (...) sp. z o.o. w B. (dalej określany w skrócie (...)) zobowiązał się do dostarczenia urządzenia: oczyszczalnia ścieków pracująca w technologii (...) o przepustowości 24 m³/d na podstawie oferty nr (...) z dnia 22 września 2018 r., która była integralną częścią umowy (§ 1 ust. 1 umowy).

Rozładunek dostarczonych wyrobów spoczywał po stronie pozwanego (§ 4 ust. 2 umowy).

Pozwany zobowiązał się zapewnić rozładunek urządzenia oraz składowanie dostarczonego sprzętu w miejscu do tego przygotowanym. Miało to na celu zminimalizowanie ryzyka uszkodzeń. Pozwany miał w tym zakresie udzielić powodowi szczegółowych instrukcji (§ 9 ust. 1 umowy).

Dnia 5 października 2018 r. strony zawarły umowę dostawy nr (...). Na jej podstawie powód jako zamawiający zamówił, a pozwany jako dostawca zobowiązał się do dostarczenia powodowi następujących urządzeń:

- oczyszczalnia ścieków pracująca w technologii (...) o przepustowości 24 m³/d na podstawie oferty nr 1 z dnia 26/09/2018, która jest integralną częścią umowy (§ 1 ust. 1 umowy).

Pozwany oświadczył, że przedmiot umowy spełnia wszystkie założenia technologiczne określone dla oczyszczalni ścieków w dokumentacji projektowej pn. „Projekt budowlany sieci i przyłączy wod. – kan. z dobozem technologii oczyszczalni ścieków dla wsi G.w gminie (...)”. Oświadczył także, iż oczyszczalnia ścieków będąca przedmiotem umowy osiągnie parametry ścieków oczyszczonych określone w dokumentacji projektowej oraz określone przepisami prawa. Warunkiem było nieprzekroczenie parametrów ścieków surowych od tych podanych w ofercie. W przypadku braku osiągnięcia określonych parametrów, pozwany zobowiązał się swoim staraniem i na swój koszt doprowadzić przedmiot umowy do zapewnienia ich osiągnięcia. Jeżeli oczyszczalnia nie pracowałaby prawidłowo z winy powoda lub użytkownika końcowego, kosztem napraw i modernizacji miał zostać obciążony powód (§ 2 umowy).

Pozwany miał dostarczyć powodowi projekt montażu oraz posadowienia oczyszczalni w ciągu 10 dni od podpisania umowy (§ 3 zd. drugie).

Rozładunek dostarczonych wyrobów spoczywał po stronie powoda (§ 4 ust. 2 umowy).

Powód zobowiązał się zapłacić pozwanemu za urządzenia wymienione w § 1 ust. 1 należność wynoszącą 225.000 zł powiększoną o należny podatek VAT, na podstawie faktur wystawionych przez pozwanego (§ 5 umowy).

Powód zobowiązał się zapewnić rozładunek urządzenia oraz składowanie dostarczonego sprzętu w miejscu do tego przygotowanym. Miało to na celu zminimalizowanie ryzyka uszkodzeń. Pozwany miał w tym zakresie udzielić powodowi szczegółowych instrukcji (§ 9 ust. 1 umowy).

Powód był zobowiązany odebrać urządzenia oraz wykonać instalację urządzenia stosując się do instrukcji i wytycznych dostarczonych przez pozwanego. Od momentu odebrania urządzeń, powód stawał się odpowiedzialny za dostarczony sprzęt przed pozwanym, administracją publiczną i osobami trzecimi (§ 9 ust. 2 umowy).

Pozwany zobowiązał się do nadzoru prac w momencie posadowienia urządzeń w wykopie, montażu oraz podczas zasypywania (2 dni) i potwierdzenia prawidłowości ich wykonania odpowiednim protokołem (§ 9 ust. 3 umowy).

Pozwany udzielił gwarancji szczelności na dostarczone urządzenia na okres 25 lat, licząc od dnia ich wydania powodowi (§ 11 ust. 1 umowy). Gwarancja na urządzenia elektromechaniczne – pompy, dmuchawy, sondy i sterowanie oraz skuteczność procesu oczyszczania wynosiła 60 miesięcy (§ 11 ust. 2 umowy). Gwarancja na urządzenia elektromechaniczne obowiązywała tylko w przypadku wykonywania odpłatnych okresowych przeglądów oczyszczalni minimum 1 raz/12 miesięcy. Przegląd miał być wykonywany przez (...) lub inny podmiot działający na zlecenie (...) (§ 11 ust. 3 umowy).

G. Z. posiadał pełnomocnictwo udzielone przez (...) do m.in. reprezentowania spółki wobec osób fizycznych i osób prawnych, w tym składania i odbierania wszelkich dokumentów, wniosków, pism i podań, rozliczeń oświadczeń, odbierania dokumentów geodezyjnych, decyzji administracyjnych i zaświadczeń, jak również zawierania umów handlowych, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przez spółkę, umów agencyjnych, umów sprzedaży związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa oraz wszelkich innych umów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz zawierania umów dotyczących produkcji, sprzedaży i dystrybucji każdego rodzaju produktów.

W wiadomości e – mail z dnia 9 października 2018 r. G. Z. zwrócił się do powoda o potwierdzenie rzędnej dna króćca doprowadzającego ze studni (...) (88,54). Wskazał, że z uwagi na fakt, że zbiornik osadu musi być posadowiony nieco wyżej, aby woda nadosadowa mogła grawitacyjnie przepłynąć do osadnika, wysokość terenu przy zbiorniku osadu powinna być ok. 0,5 m wyżej. G. Z. zapytał jednocześnie przedstawiciela powoda, czy ma aktualne informacje odnośnie do poziomu wód gruntowych w miejscu posadowienia oczyszczalni. Zwrócił uwagę, że ma to wpływ na wytyczne przy posadowieniu.

W odpowiedzi powód podał, że rzędna cieku wylotu ze studni (...) to 88,52, zaś w przypadku jakichkolwiek pytań dotyczących placu budowy poprosił o bezpośredni kontakt z kierownikiem budowy M. L..

W wiadomości e – mail z dnia 17 października 2018 r. G. Z. przesłał powodowi rozmieszczenie urządzeń. Wskazał, że jeżeli chodzi o okablowanie i inne rurociągi:

1) Doprowadzenie powietrza do reaktora:

- we wiacie należy zainstalować dwie dmuchawy,

- bezpośrednio za dmuchawami konieczne jest zastosowanie zaworów zwrotnych i dopiero potem spięcie ich w jeden rurociąg i doprowadzenie do reaktora,

- zaleca, aby pierwsze 2 – 3 mb rurociągu wykonać ze stali dopiero potem można przejść na PE – średnica na wyjściu z dmuchawy 1 1/2 cala,

2) Kabel sondy tlenowej (należy przewidzieć peszel z pilotem) – kabel do sondy dostarczony będzie z urządzeniem pomiarowym,

3) Okablowanie do osadnika wstępnego:

- okablowanie pomp: 2 x kabel ziemny 4 x 1 mm²,

- okablowanie pływaków 4 x kabel ziemny 3 x 1 mm²,

4) Okablowanie do pompy w OW w reaktorze biologicznym – kabel 4 x 1 mm².

Co do posadowienia G. Z. podkreślił jednocześnie, że powinno się zabezpieczać zbiorniki przed wyporem wód gruntowych. Zasugerował montaż według wytycznych w instrukcji: „Grunty stabilne opcja 2” lub „Grunty niestabilne”. Dopuszczył jednak także możliwość wykonania płyt fundamentowych pod zbiornikami i przymocowania ich pasami

transportowymi, przy czym mocowanie powinno być co około 1,5 m. W tym przypadku obsypanie zbiornika powinno być wykonane z pospółki lub mieszaniny piasku z cementem (np. B10), zagęszczając co ok. 30 cm.

W załączonym do wiadomości e – mail dokumencie o nazwie „Ogólne zasady instalacji urządzeń wykonanych z laminatów poliestrowo – szklanych (FGRP)” (...)(nazywanym dalej w skrócie „Ogólne zasady”) zastrzeżono, że:

- dostarcza on podstawowych informacji dotyczących instalacji urządzeń wykonanych z laminatów poliestrowo – szklanych (FGRP) produkowanych przez (...),
- konieczne jest wykonanie dokumentacji wykonawczej zatwierdzonej przez osobę ze stosownymi uprawnieniami,
- przez cały czas odpowiedzialność za proces instalacji spoczywa na firmie wykonującej instalację, (...) może zapewnić wsparcie techniczne na miejscu budowy w dowolnym momencie procesu instalacji,
- niezastosowanie się do wytycznych w tym dokumencie oznacza nieprzestrzeganie podstawowych norm i zwalnia (...) z odpowiedzialności w razie wypadku lub uszkodzenia urządzenia, może to także prowadzić do utraty gwarancji na urządzenie,
- inne sposoby instalacji, nieujęte w tym dokumencie powinny być skonsultowane z działem technicznym (...).

W „Ogólnych zasadach” zawarto wytyczne co do:

- transportu,
- załadunku, rozładunku, magazynowania,
- kontroli zamówienia przed instalacją,

zaś aneksy określały procedurę:

- instalacji naziemnej zbiorników pionowych,
- instalacji naziemnej zbiorników poziomych,
- instalacji podziemnej urządzeń – grunty stabilne, 2 opcje,
- instalacji podziemnej urządzeń – grunty niestabilne.

W aneksie (...) dotyczącym instalacji podziemnej urządzeń (grunty stabilne) w opcji 1 tj. dla wykopu większego ≥ 1 metr wokół urządzenia, wskazano, że:

- Konieczne jest zastosowanie urządzenia do zagęszczania (zagęszczarka wibracyjna).
- Podstawa/baza powinna być utworzona poprzez zagęszczenie podsypki na całej płaszczyźnie wykopu, aż do minimum 95 % optimum Proctor'a i grubości ≥ 200 mm.
- Materiałem wypełniającym ma być piasek płukany drobny, przesiany i wolny od kurzu, bez gliny, materiału organicznego i całkowicie wolny od ciężkich przedmiotów ($\rho_{\text{min.}} 1500 \text{ kg/m}^3$).
- Wypełnianie ma nastąpić poprzez obsypanie urządzenia na całym obwodzie aż do $2/3$ wysokości zbiornika warstwami po 20 cm zagęszczonymi mechanicznie, wypełniając go wcześniej wodą do $1/4$ wysokości zbiornika. Kontynuowanie obsypywania ma nastąpić warstwami po 30 cm aż do osiągnięcia poziomu rury wylotowej. W momencie osiągnięcia poziomu rur, należy wykonać połączenia rur i kontynuować obsypywanie zbiornika.

W wiadomości e – mail z dnia 6 listopada 2018 r. G. Z. wskazał, że jeżeli w dokumentacji projektowej pojawia się informacja o wodach gruntowych, zaleca zastosowanie płyt, które uchronią zbiorniki przed wyporem. W płytach należy przewidzieć uchwyty na taśmy mocujące (mogą być transportowe) 3 szt. w przypadku OW i reaktora i 2 w przypadku zbiornika na osad.

Po dostarczeniu zbiorników, podczas zdejmowania jednego z nich z samochodu doszło do urwania jednego zaczepu od zbiornika. Zbiornik spadł z wysokości ok. 10 cm na samochód. Podczas oględzin stwierdzono, że na skutek uderzenia nie doszło do rozszczelnienia.

Podczas montażu zbiorników na terenie inwestycji obecny był G. Z.. Montaż trwał kilka dni. Podczas zasypywania i zalewania wodą stwierdzono przeciekanie zbiorników, co zgłoszono do producenta.

Jako przedstawiciel producenta G. Z. mógł dawać zalecenia, ale realnego wpływu na to co się działo na budowie nie miał. G. Z. nie potwierdził prawidłowości montażu w gruncie i nie zaakceptował sposobu montażu przez wykonawcę. Kierownika budowy nie było na miejscu. Nie sporządzono protokołu z montażu. Gdyby G. Z. miał go podpisać to protokół byłby negatywny.

W wiadomości e – mail z dnia 19 listopada 2018 r. G. Z. poinformował powoda, że oczyszczalnia jest na powierzchni i tak jak przypuszczali, pęknięcie było w osi zbiornika i przystępują do naprawy.

W wiadomości e – mail z dnia 22 listopada 2018 r. powód zwrócił się do G. Z. o przesłanie wszystkich dokumentów koniecznych do odbioru związanych z oczyszczalnią ścieków, w tym atesty, deklaracje zgodności, dokumentację zainstalowanych urządzeń, DTR, instrukcję obsługi oczyszczalni. W związku z naprawą zbiorników powód zwrócił się również o wykonanie sprawdzenia ich szczelności, sporządzenie raportu ze sprawdzenia i przekazanie go przed rozruchem. Wskazał jednocześnie, że poniesione przez powoda koszty do rozliczenia związane z koniecznością wykopania zbiornika i ponownego posadowienia, w tym praca pracowników, praca koparki, która została przez weekend do poniedziałku, dodatkowy koszt piasku to 5.500 zł netto.

W odpowiedzi G. Z. wskazał, że w poniedziałek będzie miał także zestawienie kosztów po stronie (...), które wiązały się z naprawą reaktora.

Powód z kolei, w nawiązaniu do powyższej wiadomości, podniósł, że nie interesują go koszty poniesione przez (...) związane z naprawą reaktorów, gdyż w związku z tym, że były wady w wykonaniu materiałowym zbiorników, z jego punktu widzenia wadliwy jest materiał. Powód zaproponował powołanie biegłego celem przeprowadzenia ekspertyzy zbiorników i określenia na tej podstawie strony pokrywającej koszty naprawy oraz demontażu i montażu zbiorników. Powód zażądał jednoznacznego stanowiska, ewentualnie wskazania w dostarczonej dokumentacji, że zbiorniki mogą przeciekać, bo dopiero po zakopaniu nabierają odpowiedniej szczelności materiałowej.

G. Z. odpowiedział, że swoje stanowisko przedstawi w poniedziałek po spotkaniu z prezesem.

W wiadomości e – mail z dnia 24 listopada 2018 r. powód, w związku z terminem zakończenia inwestycji, który upływał 30 listopada, zwrócił się do G. Z. o przesłanie harmonogramu działań uwzględniającego wszystkie elementy konieczne do ostatecznego sprawdzenia szczelności zbiorników, zakończenia montażu, rozruchu oraz szkolenia personelu zamawiającego.

Dnia 30 listopada 2018 r., w ramach zadania „Budowa oczyszczalni ścieków wraz z siecią i przyłączami kanalizacji sanitarnej w obrębie wsi G., gm. (...)”, podpisano protokół odbioru oczyszczalni ścieków (...). W protokole stwierdzono m.in., że:

- dostarczony towar jest kompletny oraz posiada wszelką niezbędną dokumentację,
- przekazany w dniu 28 listopada 2018 r. towar jest zgodny z przedmiotem umowy z dnia 8 sierpnia 2018 r. nr (...),

- dostarczony towar jest dobrej jakości,
- rozruch oczyszczalni oraz wstępne szkolenie przeprowadzono w dniu 29 listopada 2018 r.,
- szkolenie właściwe przeprowadzone będzie w terminie uzgodnionym przez zamawiającego.

Protokół podpisali: przedstawiciel zamawiającego E. D., przedstawiciel wykonawcy „(...)” sp. z o.o. Ł. G. oraz jako uczestnik szkolenia przedstawiciel (...) G. Z. i personel zamawiającego.

Dnia 6 grudnia 2018 r. podpisano protokół odbioru końcowego robót budowlanych inwestycji pod nazwą „Budowa oczyszczalni ścieków wraz z siecią i przyłączami kanalizacji sanitarnej w obrębie wsi G., gm. (...)”. W załączniku nr (...) do protokołu wskazano szczegółowy wykaz prac do dokończenia oraz harmonogram ich wykonania przez wykonawcę.

W wiadomości e – mail z dnia 10 stycznia 2019 r. powód wskazał pozwanemu, że w związku z pracami dodatkowymi wykonanymi przy montażu oczyszczalni ścieków poniósł dodatkowe koszty i chciałby to pozwanemu refakturować. Ostatecznie skończyło się na 5.000 zł netto.

Ustosunkowując się do tej informacji, G. Z. wyjaśnił, że podwykonawca montujący urządzenia oczyszczalni nie zachował należytej ostrożności przy rozładunku, co spowodowało urwanie uchwytów transportowych oraz uderzenie zbiornika o naczepę. Następnie niezgodnie z wytycznymi montażowymi zbiorniki zostały napełnione wodą do pełna. Doprowadziło to do rozszczelnienia się reaktora oraz zbiornika osadu. Już następnego dnia był pracownik (...), aby zakleić miejsce uszkodzenia. Niestety z placu budowy zeszli instalatorzy, więc nic nie mógł zrobić. Następnie podczas jego wizyty na budowie potwierdziły się przewidywania odnośnie do miejsca rozszczelnienia. Zbiorniki zostały zaklejone i tego samego dnia posadowione w wykopie. Wskazał, że jego koszt dojazdów, materiału, wynagrodzenia pracowników to 6.000 zł netto.

W piśmie z dnia 21 stycznia 2019 r. powód zgłosił pozwanemu usterkę dostarczonej przez pozwanego oczyszczalni ścieków, polegającej na zapchaniu się połączeń rurowych kształtkami złoża biologicznego, które miało miejsce w dniu 14 stycznia 2019 r. i zostało zgłoszone przez inwestora. Powód zwrócił się jednocześnie o przedstawienie planu naprawczego zaistniałej sytuacji i pilną odpowiedź w kwestii rozwiązania problemu, a także o niezwłoczne uruchomienie sondy tlenowej, której właściwy przetwornik nie został dotąd zainstalowany a oczyszczalnia pracuje w trybie ręcznym.

W wiadomości e – mail z dnia 23 stycznia 2019 r. G. Z. przedstawił powodowi program naprawczy reaktora, aby zapewnić przepływ przez układ. Wskazał, że może go zrealizować z pomocą ZGK, jednakże chce być pewny, kto będzie partycypował w kosztach, jeżeli okaże się, że pęknięta jest przegroda między komorami 2 i 3. G. Z. wyjaśnił, że są dwie możliwości – uszkodzenie kolektora między komorami (stal z sitami) lub rozszczelnienie dennicy między komorami. Wskazał, że z uwagi na przebieg montażu skłania się, że przegroda na jakimś odcinku się odkleiła od korpusu. Zależnie od powodu przepływania złoża miał przedstawić propozycję naprawy.

W piśmie z dnia 25 stycznia 2019 r. powód poinformował pozwanego, że przestała działać jedna z dmuchaw dostarczonych wraz z oczyszczalnią ścieków. Zgłaszając awarię dmuchawy, wezwał pozwanego pilnie do podjęcia działań naprawczych.

W kolejnym piśmie z tego samego dnia powód, w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2019 r. i zgłoszonej dysfunkcji oczyszczalni ścieków, ponownie wezwał pozwanego do przedstawienia planu naprawczego zaistniałej sytuacji.

W wiadomości e – mail z dnia 30 stycznia 2019 r. G. Z., po spotkaniu z kierownikiem ZGK w G. (1), wymienił jakie prace zostaną wykonane tymczasowo, a jakie do tej pory wykonano. Zaznaczył, że zbiorniki zostały maksymalnie zalane wodą bez ich obsypania, co jest niezgodne z wytycznymi zawartymi w instrukcji posadowienia, przy czym informacja ta była sygnalizowana zarówno podwykonawcy, który montował zbiorniki, jak i przedstawicielowi generalnego wykonawcy. Wyjaśnił, że wypełnienie zbiorników wodą bez ich obsypania powoduje ugięcie się zbiornika, co w

przypadku zbiorników z grodziami może doprowadzić do ich rozszczepienia. W konsekwencji parcia dużych ilości wody doprowadza do powstania dalszych pęknięć na płaszczyźnie łączenia przegrody z korpusem. Ponadto zbiornik oczyszczalni podczas rozładunku został uderzony o naczepę. Nastąpiło to w wyniku przyklejenia się jednej z taśm i urwania uchwytów transportowych.

G. Z. wskazał również, iż przetwornik został wymieniony w dniu 14 stycznia, ale ze względu na niskie temperatury nie było możliwości poprawnego wykonania kalibracji sondy. Zapewnił, że jak tylko temperatura na to pozwoli wykona kalibrację sondy. Poinformował jednocześnie, że dmuchawa została odebrana z G. (1) i po wstępnej diagnostyce zostanie przesłana do producenta celem naprawy.

Wraz z pismem z dnia 4 lutego 2019 r. powód przekazał pozwanemu pismo użytkownika oczyszczalni ścieków zawierające pytania odnoszące się do oczyszczalni ścieków. Zwrócił się jednocześnie z zapytaniem, kiedy zostanie uruchomiona sonda tlenowa i prośbą o dostarczenie wyników badań ścieków oczyszczonych. Zastrzegł, że dalszy brak działania oczyszczalni ścieków może spowodować zlecenie naprawy podmiotowi trzeciemu na koszt (...). Ponownie powód wezwał pozwanego do przedstawienia protokołów szczelności zbiorników.

W wiadomości e – mail z dnia 6 lutego 2019 r. G. Z. poinformował, że protokołem szczelności zbiornika jest deklaracja zgodności, dołączona do każdego ze zbiorników. Odrębny dokument powinien być zamawiany w momencie składania zamówienia.

W piśmie z dnia 26 lutego 2019 r. G. Z. poinformował pozwanego, że w związku z przepływaniem złoża do trzeciej komory na oczyszczalni ścieków w G. potwierdziły się jego przypuszczenia. Po opróżnieniu oczyszczalni zauważono następujące uszkodzenia:

- obwodowe przerwanie przegrody między komorą 2 i 3 powodujące przepływanie złoża fluidalnego do 3 komory, a następnie zatykanie odpływu,
 - uszkodzona i przemieszczona przegroda między komorami 1 i 2,
 - w wyniku przemieszczenia przegrody pourywane rurociągi doprowadzające powietrze do sieci dyfuzorów,
- co skutkowało doprowadzeniem powietrza całą średnicą rury tylko do środkowej komory.

Dno dennicy reaktora (przy wylocie zbiornika) było odklejone, co skutkowało naprężeniem i spłaszczeniem zbiornika (wygięte prowadnice oraz przewód tłoczny PVC usuwania osadu). Widoczne było sączenie wód gruntowych do zbiornika. Ponadto zaobserwowano uszkodzenie przegrody w osadniku wstępnym. Przerwanie klejenia było widoczne na dnie oraz pęknięcie podłużne przy króćcu przelewowym.

G. Z. poinformował w związku z tym, że aby uniknąć przepływania złoża tymczasowo założono siatkę na wylocie, jednak konieczna jest jej kontrola i ewentualne płukanie. Sonda tlenowa została wymieniona, jednak napowietrzanie reaktora nie ma sensu z uwagi na uszkodzoną rurę doprowadzającą powietrze. Nie stwierdzono nieprawidłowości przy pracy dmuchawy.

G. Z. wyraził przekonanie, że bezpośrednią przyczyną uszkodzeń było wypełnienie zbiorników wodą bez ich obsypania. Mikropęknięcia z czasem doprowadziły do odklejenia warstw mat i dalej pod wpływem naporu ścieków do obwodowego przerwania przegród. Ponadto nie wykluczał, że w wyniku podniesienia się poziomu wód gruntowych zbiornik przechylił się na którąś ze stron. Nie widział możliwości, aby powstałe uszkodzenia naprawić na miejscu. Zaproponował, aby zorganizować demontaż zbiorników i ich przewiezienie na magazyn, gdzie możliwe byłoby dokonanie naprawy.

W piśmie z dnia 28 lutego 2019 r. powód zwrócił się do pozwanego o bezzwłoczną wymianę uszkodzonych zbiorników. Wskazał, że przyczyną pęknięcia płaszczki i połączeń płaszczki ze ściankami wewnętrznymi nie może być wypełnienie zbiorników wodą przed ich zasypaniem, gdyż zaprzeczają temu parametry wskaźników wytrzymałościowych podane

na stronie 10 Technologii oczyszczania ścieków w oczyszczalni (...) firmy (...). Natomiast na zdjęciu pękniętej dennicy widać brak osnowy z włókna szklanego w miejscach uszkodzenia. Powód zaproponował przeprowadzenie niezbędnych badań wytrzymałościowych materiałów, z którego zbiornik został wykonany. Jednocześnie wezwał pozwanego do usunięcia awarii i przedstawienia planu naprawczego z określeniem terminów działań serwisu w terminie 4 dni.

W piśmie z dnia 1 marca 2019 r. powód wyraził zgodę na demontaż i przewiezienie zbiorników oczyszczalni do zakładu celem ich naprawy, a także przychylił się do sugestii wykonania wcześniej badań geologicznych. Poinformował, że demontażu pozwany będzie mógł dokonać po uzyskaniu zatwierdzenia harmonogramu działań naprawczych przez inwestora. Wezwał pozwanego do pilnego przedstawienia harmonogramu.

Wraz z kolejnym pismem z tego dnia powód przesłał pozwanemu pismo otrzymane od użytkownika oczyszczalni, z prośbą o pilne przedstawienie harmonogramu prac naprawczych.

W piśmie z dnia 1 marca 2019 r. G. Z. poinformował pozwanego, że jest w stanie naprawić zbiorniki, co wiąże się z koniecznością ich dostarczenia do montowni. O ile zniszczenia nie będą większe od tych zaobserwowanych na poniedziałkowej wizji, wskazał, że jest w stanie wykonać je bezpłatnie. Zasugerował jednocześnie wykonanie odwiertów celem sprawdzenia poziomu wód gruntowych, gdyż ma on wpływ na sposób montażu. Podniósł, że aby naprawa poszła sprawniej złożyć z reaktora można wypompować na miejscu podciśnieniowo wozem asenizacyjnym i następnie umieścić je w paletopojemnikach (6 sztuk).

W piśmie z dnia 4 marca 2019 r. powód ponownie zwrócił się do pozwanego o przesłanie harmonogramu prac naprawczych i przedstawienie wyników badań laboratoryjnych ścieków oczyszczonych wykonanych po uruchomieniu oczyszczalni.

W związku z brakiem reakcji pozwanego na pismo z dnia 1 marca 2019 r. powód wystosował do niego pismo z dnia 7 marca 2019 r. o zbliżonej treści.

W piśmie z dnia 8 marca 2019 r. G. Z. poinformował pozwanego, że harmonogram prac związanych z demontażem i montażem zbiorników oczyszczalni oraz same prace z tym związane nie spoczywają na (...). Montaż urządzeń realizowany był przez podmiot działający na zlecenie (...) sp. z o.o., a nie (...). W związku z tym wszelkie prace konieczne do wydołowania i przewiezienia zbiorników powinny być wykonane w zakresie generalnego wykonawcy. Powtórzył, że o ile zniszczenia nie będą większe od tych zaobserwowanych, jest w stanie wykonać je bezpłatnie.

W piśmie z dnia 14 marca 2019 r. powód poinformował pozwanego, że począwszy od 18 marca 2019 r. na koszt i ryzyko pozwanego rozpoczną się prace związane z wydołowaniem zamówionych uprzednio zbiorników. Nadmieniał, że przedstawiciele pozwanego bądź producenta dostarczonych zbiorników mogą być obecni w trakcie wykonywanych czynności opisanych w harmonogramie naprawy. Powód zastrzegł, że o wysokości poniesionych kosztów wykonania zastępczego pozwany zostanie powiadomiony po ukończeniu prac.

W wiadomości e – mail skierowanej dnia 19 marca 2019 r. do pozwanego, G. Z. podkreślił, że w dniu naprawy reaktora informował o przebiegu rozładunku oraz fakcie konieczności naprawy zbiornika. Zgodził się, że to nie pozwany powinien ponosić koszty naprawy. Odpowiedzialność za rozładunek i posadowienie spoczywało na (...) i ich zaniedbania są skutkiem obecnej sytuacji. G. Z. wyraził przekonanie, że to jedynie (...) niesłusznie poniósł koszty pracy ZUK za prace na oczyszczalni, których bezpośrednią przyczyną była uszkodzona przegroda. Nie jest to usterka fabryczna a wynikająca z uchybień montażowych.

W piśmie z dnia 21 marca 2019 r. powód poinformował pozwanego, że zorganizuje transport zbiorników na jego koszt.

W protokole z wydołowania zbiorników nr (...) z dnia 22 marca 2019 r. stwierdzono m.in., że:

1. zbiornik nr 1 (zbiornik buforowo uśredniający 15 m³) został wydołowany w dniu 21 marca 2019 r. i po wykonaniu tej czynności ustalono pęknięcie dennicy zbiornika, zastrzegając, że uszkodzenia mogą dotyczyć innych niewymienionych elementów zbiornika,
2. zbiornik nr 2 (reaktor biologiczny 25 m³) został wydołowany w dniu 22 marca 2019 r. i po wykonaniu tej czynności ustalono rozszczelnienia dennicy przy dnie zbiornika i rozwarstwienie materiału zbiornika, zastrzegając, że uszkodzenia mogą dotyczyć innych niewymienionych elementów zbiornika,
3. zbiornik nr 3 (grawitacyjny zagęszczacz osadu 15 m³) został wydołowany w dniu 22 marca 2019 r. i po wykonaniu tej czynności ustalono pęknięcie dennicy zbiornika i rozwarstwienie materiału zbiornika, zastrzegając, że uszkodzenia mogą dotyczyć innych niewymienionych elementów zbiornika.

Przebieg wydołowania został udokumentowany w postaci zdjęć i nagrań video. Podczas wydołowania, na skutek nacisku gaśienicy koparki, jeden ze zbiorników pękł.

W piśmie z dnia 22 marca 2019 r. powód poinformował pozwanego, że podczas prac związanych z wydołowieniem dwóch zbiorników oczyszczalni ścieków podczas robót ziemnych stwierdzono uszkodzenie również trzeciego zbiornika. W związku z tym został on również wydołowany i oczekuje w G. na załadunek i transport. Powód zwrócił się do pozwanego o zorganizowanie dostawy zbiornika do (...) w dnia 25 - 26 marca 2019 r.

W kolejnym piśmie z tego dnia powód poinformował (...), że również trzeci zbiornik jest uszkodzony i zostanie przetransportowany w dniach 25 – 27 marca 2019 r.

Podczas narady z dnia 1 kwietnia 2019 r. sporządzono notatkę, w której przedstawiciele pozwanego, powoda, (...) i (...) sp. z o.o. stwierdzili, że:

1. (...) potwierdził, że wykona naprawę zbiorników zgodnie z technologią (...) oraz że zbiorniki będą posiadały parametry techniczne i wytrzymałościowe nie gorsze od nowych.
2. (...) zadeklarował gotowość zbiorników do transportu na piątek 5 kwietnia 2019 r. a transport zbiorników wstępnie na wtorek 9 kwietnia 2019 r.
3. (...) przedstawi oświadczenie o zgodności naprawy z technologią (załączy opis przeprowadzonej naprawy) oraz zachowaniem parametrów wytrzymałościowych dla nowych zbiorników i utrzymaniem gwarancji.
4. Przedstawiono (...) podział kosztów pomiędzy strony: (...), powoda i pozwanego. (...) miał odnieść się do propozycji do dnia 2 kwietnia 2019 r.

Z naprawy zbiorników oczyszczalni w G. został sporządzony protokół, w którym wskazano opis uszkodzeń oraz sposób wykonania naprawy.

W zbiorniku uśredniającym była pęknięta dennica od strony wlotu i przegroda pomiędzy komorami (przerwanie połączenia z cylindrem). Naprawę dennicy wykonano metodą natryskową z zewnątrz i oklejaniem ręcznym od wewnątrz. Wcześniej połączono przerwane powłoki zanitowanymi fragmentami GRP. Przegroda została oklejona z jednej strony matami po całym obwodzie, a z drugiej strony do połowy wysokości zbiornika. Na króćce wlot/wylot zostały wklejone nowe gniazda. Dodatkowo z zewnątrz po obwodzie wykonano klejenie matami.

W reaktorze oczyszczalni ścieków były pęknięte przegrody międzykomorami 1 i 2 oraz 2 i 3 (przerwanie połączenia z cylindrem), rozszczelniona dennica od strony wylotu w miejscu klejenia (spód zbiornika), uszkodzone rury doprowadzające powietrze do dyfuzorów. Przegrody zostały oklejone z jednej strony matami po całym obwodzie, a z drugiej strony do połowy wysokości zbiornika. Rozszczelniona dennica została oklejona matami od strony wewnętrznej oraz metodą natryskową z zewnątrz. Zniszczone rurociągi PVC dostarczające powietrze zostały

odtworzone. Na króćce wlot/wylot zostały wklejone nowe gniazda. Dodatkowo z zewnątrz po obwodzie wykonano klejenie matami.

W zbiorniku magazynowania osadu (zagęszczacz) była pęknięta dennica i uszkodzony płaszcz zbiornika (cylinder). Naprawę dennicy wykonano metodą natryskową z zewnątrz i oklejaniem ręcznym od wewnątrz. Wcześniej połączono przerwane powłoki zanitowanymi fragmentami GRP. Uszkodzony cylinder zbiornika został oklejony metodą natryskową. Powłoki wewnętrzne nie zostały przerwane.

Dnia 11 kwietnia 2019 r. doszło do spotkania pomiędzy przedstawicielami Urzędu Gminy w G. (1), projektantem i inspektorem nadzoru A. B., przedstawicielem (...) sp. z o.o. G. Z. i przedstawicielami powoda.

W notatce z narady m.in.:

- projektant stwierdził, że płyty zastosowane pod zbiornikami oczyszczalni nie powinny mieć wpływu na uszkodzenia zbiorników,
- potwierdzono, że w miejscu posadowienia oczyszczalni nie występują grunty niestabilne co wynika z badań gruntowych,
- projektant uzupełni projekt o elementy posadowienia zbiorników oczyszczalni do 15 kwietnia 2019 r. wraz z wykonaniem drenażu w oparciu o schemat instrukcji montażu nr 1 (...).

Dnia 15 kwietnia 2019 r. A. B. przesłał G. Z. sporządzony przez niego dokument pod nazwą „Opis do instrukcji montażu zbiorników i ich posadowienia w wykopie” do zaopiniowania. Wskazał, że nie przesyłał jeszcze go wykonawcy.

Tego samego dnia G. Z. przesłał swoje stanowisko. Wskazał, że z uwagi na okresowy wysoki poziom wód gruntowych oraz biorąc pod uwagę ostatnio wykonaną opinię należy zastosować się do wytycznych o gruntach niestabilnych. Płyty monolityczne są niezbędne. Muszą one wychodzić poza obrys zbiorników i równoważyć wyporność zbiorników pustych. Zaproponowane rozwiązanie niesie ze sobą ryzyko, które finalnie może doprowadzić do ponownego rozszczelnienia zbiorników, a (...) nie będzie w stanie dowieść, iż drenaż działał w sposób wydajny i nie opróżniono zbiorników w momencie wysokiego poziomu wód gruntowych. Dlatego wymagał, aby zastosować wariant „opcje stabilne wersja 2”, „grunty niestabilne” lub wykonać płytę fundamentową monolityczną odpowiednią do zbiorników. W związku z tym zaproponowane rozwiązanie zaopiniował negatywnie.

W wiadomości e – mail z dnia 16 kwietnia 2019 r. A. B. poinformował G. Z., że już dzień wcześniej inwestor wysłał dokumentację do wykonawcy i pomimo braku akceptacji ze strony (...), nie jest w stanie teraz zmienić tych rozwiązań.

Zwrócił uwagę, że należy brać pod uwagę także, iż rozwiązania powinny być racjonalne ekonomicznie i uwzględniać deficyt czasu na montaż tych zbiorników. Wskazał, że wydaje się być raczej pewne, iż pierwotne uszkodzenie zbiorników było prawdopodobnie winą nieumiejętnego obchodzenia się z nimi przez wykonawcę podczas montażu i demontażu.

W piśmie z dnia 16 kwietnia 2019 r. G. Z. poinformował powoda, że uszkodzone zbiorniki oczyszczalni zostały naprawione w 100 % i spełniają wymogi do posadowienia w sposób zgodny z rysunkami i wytycznymi przesłanymi w dniu 17 października 2018 r. Wskazał nadto, że o ile stwierdzona przy wydołowywaniu zbiorników prawidłowość montażu technologii nie budziła zastrzeżeń, to już samo ich posadowienie zostało przeprowadzone niezgodnie z instrukcjami i wytycznymi, a także założeniami projektowymi. Posadowienie powinno być wykonane według wytycznych z instrukcji wskazanych jako „grunty stabilne opcja 2” lub „grunty niestabilne”, co jednak nie miało miejsca. Zdaniem G. Z. zgłoszone przez powoda uszkodzenia zbiorników oczyszczalni oraz technologii nastąpiły w wyniku zaniedbań firmy montażowej oraz niezastosowania się przez nią do instrukcji producenta. Na podstawie zebranych w sprawie informacji, oględzin zbiorników i miejsca ich montażu oraz zakresu wykonanych prac naprawczych jednoznacznie stwierdził, iż przedmiotowe zbiorniki nie posiadały żadnych pierwotnych wad fizycznych i były wykonane w sposób prawidłowy, a tym samym jakiegokolwiek roszczenia powoda z tytułu wadliwości produktu, w

tym rękojmi lub gwarancji, czy też naprawienia ewentualnej szkody powstałej w związku z koniecznością ich naprawy, są nieuzasadnione i nieuprawnione. Zaznaczył, że odpowiedzialność z tytułu ich uszkodzenia obciąża wyłącznie wykonawcę prac w zakresie ich posadowienia.

Ponadto w piśmie tym G. Z. przedstawił przyczyny powstania poszczególnych uszkodzeń i poinformował, że ponowny sposób posadowienia zbiorników niezgodnie z wytycznymi doprowadzi z dużym prawdopodobieństwem do ponownego uszkodzenia. Wskazał też, iż zastosowane płyty drogowe były niedostosowane do wyporności zbiorników i nie zapewniały stabilności instalacji w gruncie bez odpowiedniego zagęszczenia w okresach podniesienia się poziomu wód gruntowych. Zwrócił uwagę, że na generalnym wykonawcy spoczywała odpowiedzialność wyboru sposobu posadowienia, na który (...) nie miał bezpośredniego wpływu. Koncepcja użycia płyt drogowych nie została przedstawiona producentowi do akceptacji i nie zostało to potwierdzone stosownym protokołem. Podczas wydołowania zbiorników wykonawca nie zachował należytej staranności i ostrożności, co doprowadziło do uszkodzenia zbiornika osadu oraz powiększenia uszkodzeń pozostałych zbiorników. G. Z. wyjaśnił, że niedopuszczalne jest podnoszenie i transportowanie zbiornika nieopróżnionego oraz oświadczył, że naprawa uszkodzeń zbiorników zaobserwowanych do dnia 25 lutego 2019 r. została wykonana bezpłatnie, w ramach realizacji zasad (...) zapewniających wsparcie i pomoc kontrahentom. Jednakże zakres rzeczywiście wykonanych czynności mających na celu naprawienie przedmiotowych zbiorników obejmował również inne prace, nieuwzględnione w ofercie do powoda, jednak mu wiadome, których łączne koszty wyniosły 80.000 zł netto. Są to uszkodzenia dennicy nieujawnione w trakcie wizji lokalnej, przerwanie powłoki cylindra, czyszczenie zbiorników wewnątrz, korekta autozłącz pomp i przewodnic.

W piśmie z dnia 18 kwietnia 2019 r. pozwany wskazał, że nie uznaje żadnych roszczeń powoda z tytułu zawartej umowy sprzedaży zbiorników. Za nieuprawnione uznał stanowisko powoda o wykonywaniu przez niego jakichkolwiek prac na ryzyko i koszt dostawcy. Pozwany podkreślił, iż wszelkie żądania z tym zakresie spotkają się z odmową wykonania.

W piśmie z dnia 23 kwietnia 2019 r. powód zwrócił się do pozwanego o dostarczenie zbiorników na budowę pod rygorem zorganizowania transportu na koszt pozwanego. Jednocześnie powód zwrócił się o oddelegowanie przedstawiciela pozwanego do nadzoru montażu w G. od dnia 24 kwietnia 2019 r.

W piśmie z dnia 24 kwietnia 2019 r. powód przedstawił polemikę ze stanowiskiem pozwanego wyrażonym w piśmie z dnia 18 kwietnia 2019 r.

W piśmie z dnia 7 maja 2019 r. powód poinformował pozwanego, że podczas wyładunku zbiornika gromadzenia osadu zauważono miejsce w dennicy, które zostało uszkodzone i zaklejone, zaś powód ani pozwany nie stwierdzili podczas oględzin po wydołowaniu zbiornika uszkodzeń dennicy w tym miejscu. Powód zwrócił się o pilne wyjaśnienie przyczyn i okoliczności powstania uszkodzenia.

Tego samego dnia powód poinformował, że zbiorniki zostały zadołowane i jest możliwe wykonanie montażu przewodnic, pomp oraz pozostałych elementów. W związku z tym, że zostały one zdemontowane w zakładzie producenta podczas naprawy i dostarczone oddzielnie, powód zwrócił się o wyznaczenie i obecność osoby do nadzoru nad ich ponownym montażem, który został zaplanowany w dniu 8 maja 2019 r. W dalszej kolejności powód poprosił o przystąpienie do kontynuacji rozruchu oczyszczalni i osiągnięcie wymaganych parametrów dla ścieków oczyszczonych.

W piśmie z dnia 7 maja 2019 r. G. Z. poinformował powoda, że w umowie zakładano 2 – dniowy nadzór nad posadowieniem. Z przyczyn, na które dostawca nie miał wpływu proces posadowienia trwał o wiele dłużej niż zakładano. Pracownicy (...) przebywali w G. w dniach: 15,16, 17, 19 i 29 listopada. Wskazał nadto, że wykonanie usługi umocowania przewodnic oraz opuszczenia pomp może wykonać jako pracę dodatkową, przy czym koszt przyjazdu pracownika wynosi 1.850 zł. W jego ocenie, prace powoda przy drugim posadowieniu i uzbrajaniu oczyszczalni nie są ujęte w umowie, gdyż posadowienie odbyło się w dniach wskazanych powyżej. Z racji źle wykonanego montażu i zaniedbań przy pierwszym posadowieniu żadna rękojmia i gwarancja nie jest brana pod uwagę. Drugi montaż przeprowadzono w sposób wadliwy – niezgodny z wytycznymi producenta.

W piśmie z dnia 9 maja 2019 r. powód wezwał pozwanego do natychmiastowej kontynuacji rozruchu oczyszczalni i osiągnięcia wymaganych parametrów dla ścieków oczyszczonych.

Dnia 10 maja 2019 r. sporządzono protokół z posadowienia i zadołowania zbiorników.

W piśmie z dnia 30 maja 2019 r. powód poinformował pozwanego o zaplanowanym na 7 czerwca 2019 r. przeglądzie gwarancyjnym wraz z odbiorem prac wyszczególnionych w załączniku nr (...) do protokołu odbioru końcowego. Poprosił o obecność przedstawiciela pozwanego i wezwał do przedstawienia wyników badań ścieków oczyszczonych do dnia 5 czerwca 2019 r. potwierdzających skuteczność działania oczyszczalni zgodnie z ofertą pozwanego.

Dnia 3 czerwca 2019 r. sporządzono protokół z posadowienia i zadołowania zbiorników po naprawie.

Wraz z pismem z dnia 17 czerwca 2019 r. powód przesłał pozwanemu fakturę VAT nr (...) za poniesione koszty związane z robotami ziemnymi, wydołowaniem, transportem, ponownym zadołowaniem i montażem zbiorników oczyszczalni ścieków w G. z powodu ich wadliwego wykonania materiałowego wraz z dokumentami źródłowymi:

1. cztery faktury z tytułu świadczenia usług prawnych na łączną kwotę 1.683,15 zł wraz z potwierdzeniami przelewów,
2. faktura wystawiona przez Zakład Usług Komunalnych za usługę beczką asenizacyjną w kwocie 324 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,
3. faktura wystawiona przez Gminę (...) za usługę koparką i pracę przy załadunku zbiornika na kwotę 1.709,01 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,
4. faktura wystawiona przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe (...) sp. j w J. za zestaw niskopodwoziowy za kursy w kwocie 984 zł,
5. faktura wystawiona przez (...) sp. z o.o. w O. za kolano elektrooporowe, mufę elektrooporową i mufę redukcyjną na kwotę 197,26 zł,
6. faktura wystawiona przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe (...) w J. za zestaw niskopodwoziowy za kursy i za zestaw niskopodwoziowy w kwocie 1.316,10 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,
7. faktura wystawiona przez Zakład Usług Komunalnych za usługę beczką asenizacyjną w kwocie 324 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,
8. 3 faktury wystawione przez E. D. (1), prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) za usługę transportową G. (1) – B. w kwocie 1.107 zł każda wraz z potwierdzeniem przelewu,
9. faktury z (...) na łączną kwotę 90,78 zł.
10. faktura wystawiona przez E. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) za geowłókninę szer. 2 m na kwotę 172,20 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,
11. faktura wystawiona przez (...) sp. z o.o. w P. za cement na kwotę 102,90 zł,
12. faktura wystawiona przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe (...) sp. j w J. za zestaw niskopodwoziowy za kursy na kwotę 1.230 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,
13. faktura wystawiona przez J. G., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) za piasek, kamień i usługę transportową w kwocie 8.571,38 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,
14. faktura wystawiona przez (...) sp. z o.o. w O. za pasy transportowe na kwotę 771,14 zł,

15. faktura wystawiona przez J. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) za wynajem koparki gąsienicowej na kwotę 7.638,30 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,

16. 2 faktury wystawione przez E. D. (1), prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) za usługę transportową B.- G. (1) w łącznej kwocie 3.075 zł wraz z potwierdzeniem przelewu,

17. faktura wystawiona przez M. L., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) za roboty ziemne i montażowe przy oczyszczalni ścieków w G. w kwocie 72.500 zł wraz z protokołem odbioru i potwierdzeniem przelewu,

18. faktura wystawiona przez M. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) z tytułu robót elektrycznych na kwotę 2.500 zł wraz z protokołem odbioru robót i potwierdzeniem przelewu.

Faktura VAT nr (...) opiewała na kwotę 123.599,76 zł brutto, przy czym w zakresie kwoty 6.183,47 zł uznano ją za opłaconą ze względu na fakturę VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2018 r., którą pozwany obciążył powoda. Do zapłaty pozostało 117.416,29 zł. Jako sposób i termin płatności wskazano przelew do 25 czerwca 2019 r.

W odpowiedzi na pismo G. Z. powód, w pismach z dnia 17 i 18 czerwca 2019 r. podkreślił, że w świetle zawartej umowy pozwany miał oddelegować przedstawiciela, którego bezwzględnym obowiązkiem było sprawowanie pieczy nad prawidłowością montażu. Zatem to od przedstawiciela pozwanego zależał sposób montażu, choć sam montaż był wykonywany przez podmiot trzeci. Gdyby przedstawiciel pozwanego w trakcie czynności montażu awizował jakiegokolwiek nieprawidłowości to powód wstrzymałby prowadzenie prac. Taka sytuacja nie nastąpiła, mimo że był on obecny w trakcie wszelkich czynności, a po tym potwierdzono prawidłowość zrealizowanych robót. Ponadto przedstawiciel pozwanego akceptował rozwiązania związane z wykonaniem płyt i nie wskazywał na potrzebę montażu odwodnienia. Przedstawiciel pozwanego nie awizował również jakiegokolwiek mechanicznego uszkodzenia zbiorników. Jednocześnie (...) odmówił powodowi prawa pobrania próbek.

W piśmie z dnia 24 czerwca 2019 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko co do bezzasadności roszczeń powoda. Zasugerował jednocześnie, że ewentualną odpowiedzialność za wadliwość produktu może ponosić bezpośrednio producent.

W piśmie z dnia 1 lipca 2019 r. powód w polemice ze stanowiskiem pozwanego wskazał, że wobec tego, iż pozwany nie wykonywał jakichkolwiek napraw powód wydołował zbiorniki, przewiózł je do producenta, który wykonał naprawy i powód przywiózł zbiorniki na teren inwestycji. Po wykonanych naprawach po raz kolejny z uwagi na brak współdziałania pozwanego powód zadołował zbiorniki, które po wykonaniu napraw spełniają swoją rolę bez jakichkolwiek zastrzeżeń. W związku z tym, w ocenie powoda, jest on legitymowany do dochodzenia od pozwanego roszczeń odszkodowawczych związanych z ponoszonymi kosztami w zakresie opisanych powyżej prac, które to zostały udokumentowane stosownymi fakturami.

W kolejnym piśmie z tego dnia powód wezwał pozwanego do zapłaty należności w wysokości 117.416,29 zł w terminie 3 dni od doręczenia wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Kolejne wezwanie do zapłaty powód zawarł w piśmie z dnia 8 lipca 2019 r.

W piśmie z dnia 29 czerwca 2020 r. E. D., będąca kierownikiem Referatu (...), wskazała, że nie przypomina sobie, aby przekazywała G. Z. informacje dotyczące prac związanych z montażem zbiorników lub sposobem ich napełnienia, a w szczególności o fakcie napełniania zbiorników przed ich obsypaniem.

Zbiorniki przed zadołowaniem były sprawne technicznie.

Uszkodzenia zbiorników nastąpiły podczas montażu zbiorników w gruncie.

Dalsze uszkodzenia zbiorników nastąpiły podczas wydołowania zbiorników.

Brak jest dokumentacji wykonawczej montażu zbiorników, a także protokołu dostawy.

Prace budowlane w zakresie montażu, załadunku i rozładunku zbiorników prowadzone były nieprawidłowo tzn. niezgodnie z „Ogólnymi zasadami” firmy (...), a w szczególności:

- zbiorniki winny być transportowane w pozycji poziomej,
- napełnianie zbiorników wodą (ściekami) winno odbywać się przy właściwie obsypanych gruntem zbiornikach – zbiorniki winny być obsypane zagęszczonym gruntem do 2/3 ich wysokości,
- przed demontażem (wydołowaniem) zbiornik winien być całkowicie odkopany, opróżniony ze zgromadzonych ścieków,
- pasy powinny być zamontowane zgodnie z „Ogólnymi zasadami” firmy (...).

Roboty demontażowe wykonuje się w kolejności dokładnie odwrotnej niż roboty montażowe.

Wskazane nieprawidłowości spowodowały uszkodzenia zbiorników, które są szczegółowo opisane w piśmie (...) sp. z o.o. (k. 93 akt sprawy) z oględzin sporządzonym przez specjalistów z zakładu producenta na terenie oczyszczalni oraz w szczegółowym protokole z oględzin zbiorników dokonanych w zakładzie produkcyjnym (...) sp. z o.o. (k. 137 akt sprawy).

Uszkodzenia te nie mogły powstać w zakładzie producenta lub w czasie transportu do miejsca wbudowania. Są one skutkiem nieprofesjonalnego montażu i demontażu (wydołowania) zbiorników tzn. niezgodnego z „Ogólnymi zasadami” firmy (...), a w szczególności napełnienia wodą zbiorników bez ich właściwego wcześniejszego obsypania gruntem oraz wydołowania zbiorników bez ich wcześniejszego opróżnienia ze ścieków.

Uszkodzenia zbiorników nastąpiły podczas ich montażu w gruncie, zaś dalsze uszkodzenia nastąpiły podczas wydołowania zbiorników. Innych przyczyn nie stwierdzono. Wady wykonawcze inwestycji ujawniły się po kilkumiesięcznym okresie eksploatacji oczyszczalni.

Szacunkowy koszt robót opisanych w fakturze (k. 198 akt sprawy), jaki należy ponieść przy naprawie oczyszczalni ścieków wynosi 81.949,82 zł.

Koszt robót naprawczych szacuje się na kwotę 83.077,10 zł.

Dokonując ustaleń w sprawie, Sąd I instancji oparł się na dokumentach przywołanych w części uzasadnienia ustalającej stan faktyczny. Treść i prawdziwość dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani nie była przez strony kwestionowana, dlatego Sąd a quo uznał je za wiarygodne dowody w sprawie.

Sąd Okręgowy oparł się także na zeznaniach świadków M. L., Ł. G., T. P., A. M., A. B., G. Z., M. W. oraz M. L. (1), a także zeznaniach członka zarządu powoda J. S. i współnika pozwanego P. M..

Wiarygodność i prawdziwość zgromadzonych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu meriti ani nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zeznania wymienionych świadków oraz przedstawicieli stron, w zakresie zgodnym z ustalonym stanem faktycznym, Sąd I instancji ocenił jako logiczne i spójne, albowiem znajdowały one odzwierciedlenie w zgromadzonych dowodach.

Przy ustaleniach Sąd a quo oparł się też na opiniach biegłego z zakresu budownictwa, inżynierii środowiska – pisemnej zasadniczej, pisemnych uzupełniających, a także ustnych uzupełniających złożonych na rozprawach.

Opinie biegłego są obszerne, szczegółowe, wyczerpujące i przekonujące. Zawierają kategorię wniosków, których uzasadnienie jest czytelne. Wnioski opinii tego biegłego nie budzą wątpliwości Sądu. Zdaniem Sądu Okręgowego korespondują one z pozostałym zabranym materiałem dowodowym.

Z uwagi na powyższe Sąd I instancji nie dostrzegł potrzeby, żeby uwzględnić wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii innego biegłego. Przeprowadzenie dowodu zgodnie z wnioskiem powoda należało uznać za nieuzasadnione i zmierzające jedynie do przedłużenia niniejszego postępowania, stąd został on oddalony postanowieniem wydanym na rozprawie w dn. 8 lutego 2022 r.

W ocenie Sądu I instancji powództwo nie było uzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezsporne pomiędzy stronami pozostawało to, iż na podstawie umowy z dnia 5 października 2018 r. pozwany zobowiązał się dostarczyć powodowi oczyszczalnię ścieków pracującą w technologii (...)o przepustowości 24 m³/d, w zamian za co powód zobowiązał się zapłacić pozwanemu kwotę 225.000 zł powiększoną o należny podatek VAT.

Biorąc pod uwagę całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności Sąd meriti uznał, że wbrew przyjętemu przez strony nazewnictwu, ukształtowany przez nie stosunek zobowiązaniowy swymi elementami odpowiadał umowie sprzedaży, nie zaś umowie dostawy.

Obowiązkiem pozwanego w istocie była, odpowiadająca elementom umowy przewidzianej w art. 535 § 1 k.c., sprzedaż na rzecz powoda urządzenia zakupionego uprzednio od jego producenta, tj. (...) sp. z o.o.

W związku z tym, że po kilku miesiącach od zamontowania dostarczonych przez pozwanego zbiorników stwierdzono ich nieprawidłowe działanie, producent dokonał ich nieodpłatnej naprawy w swoim przedsiębiorstwie, zaś powód, wobec nieskuteczności kierowania roszczeń na etapie przedprocesowym, w ramach rozpatrywanego niniejszym powództwa postanowił dochodzić od pozwanego naprawienia szkody w wysokości 117.416,29 zł tytułem kosztów jakie poniósł tytułem robót ziemnych, wydołowania, transportu, ponownego zadołowania i montażu zbiorników.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód zarzucał przede wszystkim, iż dostarczone urządzenia były wadliwe, a ponadto na pozwanym spoczywał obowiązek zapewnienia nadzoru w trakcie dokonywania posadowienia, montażu i zadołowania oczyszczalni ścieków, z czego pozwany się nie wywiązał. W jego ocenie pozwany w sposób nienależyty wykonał umowę, na skutek czego powód poniósł szkodę.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 471 k.c. i przesłanek regulujących odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Zdaniem Sądu a quo przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło zarzucanej przez powoda wadliwości sprzedanych przez pozwanego urządzeń składających się na oczyszczalnię ścieków.

Sąd podkreślił, że jak wynika z opinii biegłego z zakresu budownictwa, inżynierii środowiska, zbiorniki przed zadołowaniem były sprawne technicznie. Nie zachodziły żadne okoliczności pozwalające na przyjęcie odmiennego wniosku. Przystąpienie do montażu zbiorników świadczy, iż osoby odpowiedzialne za przeprowadzenie procesu budowlanego w tymże zakresie akceptowały ich stan, bez zgłaszania jakichkolwiek zastrzeżeń. Nie należy jednocześnie pomijać, że w oparciu o § 9 ust. 2 zd. drugie umowy, od momentu odebrania urządzeń, powód stawał się odpowiedzialny za dostarczony sprzęt przez pozwanym, administracją publiczną i osobami trzecimi, przy czym na podstawie § 9 ust. 1 zd. pierwsze umowy, już obowiązek zapewnienia rozładunku urządzenia spoczywał na powodzie.

Biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, że zidentyfikowane wady powodujące niewłaściwe działanie oczyszczalni miały charakter wykonawczy i zaistniały na etapie montażu urządzeń, co zgodnie z umową należało do obowiązków powoda i winno nastąpić z zastosowaniem się do instrukcji i wytycznych dostarczonych przez pozwanego (§ 9 ust. 2 zd. pierwsze umowy).

Rzeczona instrukcja została przekazana powodowi przed montażem w postaci dokumentu o nazwie „Ogólne zasady instalacji urządzeń wykonanych z laminatów poliestrowo – szklanych (FGRP)” (...).

Biegły stwierdził też, że w świetle wytycznych zawartych w „Ogólnych zasadach” do nieprawidłowości doszło nie tylko na etapie wykonywania prac budowlanych w zakresie montażu, ale również podczas rozładunku zbiorników.

Biegły podkreślił, że napełnianie zbiorników wodą (ściekami) nie odbywało się przy właściwie obsypanych gruntem zbiornikach. Biegły wskazał, iż winny być obsypane zagęszczonym gruntem do 2/3 ich wysokości przed ich napełnieniem, przy czym uściślić trzeba, iż zgodnie z „Ogólnymi zasadami” anex (...), opcja 1 powinno to wyglądać następująco „wypełnianie: obsypywać urządzenie na całym obwodzie aż do 2/3 wysokości zbiornika warstwami po 20 cm zagęszczonymi mechanicznie, wypełniając go wcześniej wodą do 1/4 zbiornika. Kontynuować obsypywanie warstwami po 30 cm aż do osiągnięcia poziomu rury wylotowej. W momencie osiągnięcia poziomu rur, należy wykonać połączenia rur i kontynuować obsypywanie zbiornika”.

Biegły wskazał też, że przed demontażem (wydołowaniem) zbiornik nie był całkowicie odkopany, opróżniony ze zgromadzonych ścieków, pasy nie były zamontowane zgodnie z „Ogólnymi zasadami” firmy (...). Zwrócił nadto uwagę, że nie był zachowany minimalny dystans w poziomie od urządzenia 4 m w odniesieniu do ruchu pojazdów oraz maszyn w bezpośrednim sąsiedztwie urządzeń.

Opiniujący nie miał wątpliwości, że opisane w piśmie (...) sp. z o.o. (k. 93 akt sprawy) sporządzonym przez specjalistów z zakładu producenta na terenie oczyszczalni oraz w szczegółowym protokole z oględzin zbiorników dokonanych w zakładzie produkcyjnym (...) sp. z o.o. (k. 137 akt sprawy) wynika, iż uszkodzenia zbiorników zostały spowodowane przez wskazane powyżej nieprawidłowości.

Na niedochowanie należytej staranności przy rozładunku, powodujące urwanie uchwytów transportowych oraz uderzenie zbiornika o naczepę, a także na niezgodne z wytycznymi montażowymi napełnienie wodą zbiorników do pełna, wskazany przez pozwanego przedstawiciel producenta zwracał uwagę w wiadomości e – mail z dnia 11 stycznia 2019 r. (k. 283 akt sprawy).

Powód wskazywał na niedochowanie przez pozwanego obowiązku zapewnienia nadzoru przez pozwanego.

Pozwany zobowiązany był do nadzoru prac w momencie posadowienia urządzeń w wykopie, montażu oraz podczas zasypywania (2 dni) i potwierdzenia prawidłowości ich wykonania odpowiednim protokołem (§ 9 ust. 3 umowy).

W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wskazuje na to, aby pozwany nie wywiązał się w sposób należyty z tego obowiązku.

Zauważyć bowiem należy, że rzeczony nadzór w istocie był sprawowany przez osobę kompetentną, tj. przedstawiciela producenta montowanych zbiorników G. Z. i sprowadzał się on do przekazania instrukcji montażu, a także gotowości w udzielaniu rad i zaleceń w razie zgłoszonej przez wykonawcę potrzeby.

W „Ogólnych Zasadach” zastrzeżono, że przez cały czas odpowiedzialność za proces instalacji spoczywa na firmie wykonującej instalację, zaś (...) może zapewnić wsparcie techniczne na miejscu budowy w dowolnym momencie procesu instalacji.

Sąd Okręgowy miał na względzie, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż pozwany za sprawą funkcji jaką G. Z. pełnił podczas montażu, nie mógł mieć i nie miał realnego wpływu na przyjmowane przez powoda rozwiązania, a także sposób wykonywania prac. G. Z. był cały czas dostępny, przebywał także na miejscu budowy i służył pomocą.

Umowa nie przewidywała obowiązku powoda stosowania się do zaleceń pozwanego dawanych w ramach sprawowanego nadzoru.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ze względów natury finansowej, dążąc do zastosowania opcji najtańszej i najszybszej, powód nie respektował zaleceń przedstawiciela producenta oczyszczalni, który także zgłaszał swoje uwagi związane z nieprawidłowościami montażu podczas jego trwania powodowi. Przykładowo przed ponownym montażem zbiorników po naprawie, projektant zwrócił się do G. Z. o zaopiniowanie dokumentu o nazwie „Opis do instrukcji montażu zbiorników i ich posadowienia w wykopie”, jednak nie oczekując nawet jednego dnia na opinię, która finalnie okazała się negatywna, ze względu na racjonalność ekonomiczną i istniejący deficyt czasu na montaż, zaproponowane rozwiązanie wdrożono do realizacji (korespondencja e – mail z dnia 15 i 16 kwietnia 2019 r. wraz z załącznikiem k. 318 – 331 akt sprawy).

Reasumując, w świetle przedstawionych rozważań Sąd meriti uznał, że powód nie wykazał odpowiedzialności pozwanego za poniesioną przez powoda szkodę w postaci kosztów, jakie to powód poniósł w związku z czynnościami towarzyszącymi wykonanej bezpłatnie naprawie zbiorników w przedsiębiorstwie producenta.

Pozwany wywiązał się bowiem z dostarczenia powodowi niewadliwych i sprawnych urządzeń, zaś wszelkie nieprawidłowości, które ujawniły się po kilku miesiącach od zamontowania oczyszczalni wynikały z wadliwego wykonania montażu i dalszych czynności, które obciążały powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego nieuprawnione jest przerzucanie odpowiedzialności za skutki tychże wadliwości na pozwanego, zobowiązanego jedynie do sprawowania nadzoru w momencie posadowienia urządzeń w wykopie, montażu oraz podczas zasypywania.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powód nie legitymuje się protokołarnym potwierdzeniem prawidłowości wykonania tychże czynności (choć stworzenie takiego protokołu przewidywała umowa), zaś zeznający w charakterze świadka G. Z. wskazał, że gdyby musiał taki protokół wystawić, to byłby on negatywny.

W ocenie Sądu a quo jednocześnie nadużyciem byłoby opieranie oceny zasadności powództwa jedynie na okoliczności, że producent dokonał naprawy zbiorników bezpłatnie.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 471 k.c. a contrario w pkt I wyroku oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w pkt II i III wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, mając na względzie iż powód przegrał sprawę w całości.

W pkt II wyroku Sąd a quo zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 13.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (8.000 zł - zaliczka na opinię biegłego, koszty zastępstwa procesowego - 5.400 zł, 17 zł - opłata skarbowej za udzielone pełnomocnictwo).

W pkt III wyroku Sąd Okręgowy nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.278,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania (koszty opinii biegłego i stawiennictwa świadka przewyższające zaliczkę).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając je w całości.

Przedmiotowemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) 233 § 1 k.p.c. poprzez czynienie dowolnych ustaleń faktycznych i oparcie ich wyłącznie na podstawie zeznań G. Z. oraz nieprzydatnej dla rozstrzygnięcia tej sprawy opinii biegłego i tym samym przyjęcie, że powód dokonał wadliwego montażu zbiorników i przez to doszło do ich uszkodzenia kiedy to ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w tym zawartej między stronami umowy, brak jakichkolwiek informacji pochodzących od G. Z. o nieprawidłowości montażu, co potwierdzili M. L. (01:05:37 protokołu skróconego), Ł. G. (01:15:47 protokołu skróconego), G. Z. w

protokole z 30 listopada 2018 r. potwierdził prawidłowość wykonanych prac, podobnie jak miało to miejsce w protokole z 6 grudnia 2018 r., informacje o wadliwie wykonanych pracach pojawiły się dopiero w trakcie istniejącego w toku postępowania przedsądowego sporu, (...) dokonał napraw nieopłatnie, protokołem potwierdzającym naprawę (...) wydłużył udzieloną gwarancję na szczelność, po kolejnym montażu wykonanym w takiej samej technologii jakiegokolwiek nieszczelności nie powstały z czego wynika jednoznacznie, że na skutek dopuszczenia do montażu przez G. Z. po naprawie zbiorników, które nadal wykazywały wady (mikropęknięcia), doszło w trakcie użytkowania do dalszej ich degradacji, za co odpowiedzialność ponosi wyłącznie pozwany,

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany wykazał to, że nie jest odpowiedzialny za powstanie w mieniu powoda szkody, kiedy to zebrany materiał dowodowy a w tym brak dokumentów pochodzących od G. Z., jakie miałyby potwierdzać wady montażowe, analiza zakresu czynności, jakie ten miał wykonywać w trakcie montażu, dwukrotne potwierdzenie prawidłowości montażu, dokonanie nieodpłatnej naprawy, wydłużenie okresu gwarancji wskazuje to, że pozwany nie udowodnił okoliczności do jakich był zobowiązany,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i przyjęcie, że wydawane na potrzeby tej sprawy kolejne opinie są spójne i rzeczowe i mogą stanowić podstawę orzekania kiedy to w rzeczywistości biegły oparł się w tych opiniach na ogólnych wytycznych montażu i zeznaniach G. Z., pominął ustalenie czynione przed montażem przez G. Z., protokoły odbioru, brak dokumentacji potwierdzające wadliwość montażu sporządzonej w trakcie czynności montażu, dokonywanych dwukrotnych napraw zbiorników przed montażem, nadzoru nad montażem G. Z., jak też to, że po ponownym montażu zbiorniki są szczelne, co prowadzi do wniosku, że opinia podstawowa, jak też kolejne opinie biegłego są nieprzydatne dla ustalenia istotnych okoliczności w tej sprawie i tym samym obowiązkiem Sądu było dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego,

d) art. 286 k.p.c. poprzez zlecenia temu samemu biegłemu kolejnych opinii, co wydłużyło znacząco postępowanie przed Sądem pierwszej instancji mimo tego, że opinie te nic nie wносиły do sprawy, a sam biegły nie był w stanie rzeczowo odnieść się do stawianych przez powoda zarzutów w dużej mierze opartych na wydawaniu opinii w oparciu o część, a nie całość materiału dowodowego,

e) art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 235 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego, kiedy to wniosek taki winien być uwzględniony, skoro biegły już w pierwszej opinii uzupełniającej nie był w stanie w rzeczowy sposób wyjaśnić swoich tez, a samo powoływanie się na ogólne zasady montażu, czy zeznania G. Z. było w takim wypadku nie wystarczające,

f) art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, kiedy dowód ten nie mógł być uznany za spóźniony i został zgłoszony po zapoznaniu się z opinią biegłego, a do tego dowód ten zmierzał do wyjaśnienia istotnych okoliczności w tej sprawie,

g) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z naruszeniem normy tego przepisu, oparcie podstawy faktycznej wyrokowania wyłącznie na zeznaniach G. Z., ogólnych warunkach montażu oraz opinii biegłego, kiedy to inne dowody i nie wykazanie powodów dla których innym dowodom, a w tym protokołom odbioru samej oczyszczalni, czy całej inwestycji, zeznaniom innych świadków, czy temu, że po ponownym montażu oczyszczalnia jest szczelna nie dał Sąd wiary lub te faktycznie pominął.

Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię i tym samym przyjęcie, że pozwany udowodnił tego, że szkoda u powoda nie powstała z powodów zależnych od pozwanego, kiedy to właściwa analiza zebranych dowodów niniejszej sprawie prowadzi do wniosków przeciwnych;

b) art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i tym samym przyjęcie, że norma § 9 ust. 3 umowy nie uprawniała G. Z. lub innej osoby będącej przedstawicielem pozwanego do wydawania wiążących poleceń co do sposobu montażu i do faktycznego kierowania pracami montażowymi, kiedy to właściwa norma tego przepisu prowadzi do wniosku, że rola

G. Z. lub innego przedstawiciela pozwanego była kluczowa dla prac montażowych i dla takiego rozumienia przepisu nie miało znaczenia to, że osoba ta nie była uczestnikiem procesu inwestycyjnego w rozumieniu Prawa budowlanego;

c) art. 65 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i tym samym przyjęcie, że G. Z. w ramach czynności odbiorowych, jakie miały miejsce w dniu 30 listopada 2018 r. nie potwierdził jakości nadzorowanych przez siebie prac, kiedy to właściwa analiza złożonego oświadczenia woli prowadzi do wniosków odmiennych;

d) art. 65 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i tym samym przyjęcie, że G. Z. w protokole odbioru końcowego inwestycji nie potwierdził prawidłowości nadzorowanych prac, kiedy to prawidłowa wykładnia normy tego przepisu prowadzi do wniosków odmiennych.

Skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa o specjalności sanitarnej na fakt ustalenia tego, czy biorąc pod uwagę roli G. Z. w czynnościach pierwotnego montażu, jak też analizę zebranego materiału dowodowego da się przyjąć, że faktycznie pierwotny montaż był wykonany nienależycie przez powoda (a jeżeli tak to z jakich powodów), czy też przyczyną przesiąkania wody były wady dostarczonych przez pozwanego elementów oczyszczalni ścieków (zbiorników), czy w czynnościach demontażu reżim technologiczny jest inny niż przy pierwotnym czy powtórny montaż, czy pierwszy i drugi montaż w zakresie przyjętych rozwiązań się różnił, a jeżeli tak, to na czym polegały różnica i czy dodatkowe wykonanie drenażu wpływało na uszkodzenia dennic zbiorników, czy z akt sprawy wynika jaki sposób montażu został zaaprobowany przez G. Z. przy pierwszym montażu i czy w taki sposób montaż został wykonany, a jeżeli istniały odstępstwa to na czym one polegały, jaka była wysokość poniesionej przez powoda szkody związanej z wydołowieniem i ponownym zadołowieniem zbiorników.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji powoda w całości;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony spis kosztów,

a ponadto o:

3. oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie przez Sąd II instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa o specjalności z sanitarnej jako dowodu zmierzającego wyłącznie do przedłużenia postępowania wobec wyjaśniania okoliczności sprawy w zakresie przedstawionej we wniosku tezy dowodowej.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, podziela także i przyjmuje za własną dokonaną przez ten Sąd ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz rozważania prawne odnośnie do braku podstaw przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż od tego zależała ocena, czy w sprawie prawidłowo zastosowano normy prawa materialnego.

Odnośnie do najdalej idącego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. dotyczącego wadliwego sporządzenia uzasadnienia to podkreślenia wymaga, że przepis ten z dniem 7 listopada 2019 r. zastąpiony przez art. 327¹ k.p.c. (art. 1 pkt 108

ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2019 poz. 1469). W ocenie Sądu Apelacyjnego zachowało swoją aktualność ugruntowane na tle obowiązywania art. 328 § 2 k.p.c. orzecznictwo, z którego wynika, iż naruszenie tego przepisu może być podstawą skutecznej apelacji tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, LEX nr 1222308; z dnia 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, LEX nr 1170145.). W niniejszej sprawie uzasadnienie zawiera podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, ocenę przeprowadzonych dowodów oraz powołanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sporządzone uzasadnienie pozwala na odtworzenie rozumowania Sądu pierwszej instancji oraz umożliwia merytoryczną ocenę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji i oparcie się na części dowodów - z pominięciem innych dowodów - nie może być traktowana w kategoriach wadliwie sporządzonego uzasadnienia. Tym samym powyższy zarzut należało uznać za chybiony.

Skarżący dalej upatrywał naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w tym, że Sąd pierwszej instancji - czyniąc ustalenia faktyczne - oparł się wyłącznie na zeznaniach świadka G. Z. oraz nieprzydatnej dla rozstrzygnięcia tej sprawy opinii biegłego, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zawartej między stronami umowy miało wynikać, iż montaż przedmiotowej oczyszczalni był wykonany prawidłowo. W szczególności – zdaniem skarżącego – wynikało to z tego, iż nie było jakichkolwiek informacji pochodzących od G. Z. o nieprawidłowości montażu, co mieli potwierdzić w swoich zeznaniach świadkowie M. L. i Ł. G. a także G. Z. w protokole z 30 listopada 2018 r. i z dnia 6 grudnia 2018 r.

Ponadto – zdaniem skarżącego – o braku wadliwości montażu miało świadczyć to, że producent dokonał napraw nieopłatnie, wydłużył udzieloną gwarancję na szczelność a po kolejnym montażu wykonanym w takiej samej technologii jakiegokolwiek nieszczelności nie powstały.

Wyjaśnienia na wstępie wymaga, że przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów mogą być przedmiotem kontroli odwoławczej, jednak powołanie się na naruszenie cytowanego przepisu nie może polegać jedynie na przedstawieniu odmiennego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w powołanym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a w konsekwencji naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wnioskowania z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2000r. III CKN 842/98, LEX nr 51357, także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00, LEX nr 56906, z dnia 27 września 2002r. IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Taka wadliwość w ocenie dowodów w niniejszej sprawie nie wystąpiła.

Po pierwsze, kwestia wykładni umowy, w szczególności jej § 9 ust.2 i 3 (k.33) jest w istocie związana z podniesionym przez skarżącego zarzutem naruszenia prawa materialnego – art. 65 k.c. Z samych zapisów umowy nie można natomiast wysnuć wniosków co do prawidłowości bądź wadliwości montażu, a jedynie odnośnie do tego, kto był odpowiedzialny za jego przeprowadzenie, o czym mowa będzie w związku z oceną zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Co do braku jakichkolwiek informacji pochodzących od G. Z. o nieprawidłowości montażu, to informację o nieprawidłowym montażu zawierała wiadomość mailowa z dnia 11 stycznia 2019 r. (k.283), w której G. Z. poinformował M. L. (1), iż „podwykonawca montujący urządzenia oczyszczalni nie zachował należytej ostrożności przy rozładunku, co spowodowało urwanie uchwytów transportowych oraz uderzenie zbiornika o naczepę. Następnie niezgodnie z wytycznymi montażowymi zbiorniki zostały napełnione wodą do pełna. Doprowadziło to

do rozszczelnienia się reaktora oraz zbiornika osadu. Już następnego dnia (sobota) był nasz pracownik, aby zakleić miejsce uszkodzenia. Niestety z placu budowy zeszli instalatorzy, więc nie mógł nic zrobić. Następnie w poniedziałek przyjechało dwóch pracowników oraz ja. Po wyciągnięciu zbiornika potwierdziły się przewidywania odnośnie miejsca rozszczelnienia. Zbiornik zostały zaklejone i tego samego dnia posadowane w wykopie”.

Powyższa wiadomość mailowa koresponduje z wcześniejszym mailem z dnia 19 listopada 2018 r. (k.68), w którym G. Z. poinformował, że „oczyszczalnia jest na powierzchni, przystępujemy do naprawy”. Z zeznań świadka G. Z. (k.680-681, 00:51:57 – 01:12:08) wynika przy tym, że „przed montażem ze zbiornikami było wszystko w porządku. W piątek rano zbiorniki były już w wykopie. Dwa zbiorniki były zalane już kompletnie wodą. Zbiorniki najpierw powinny być obsypane a później zalane. Normalnie poziom zalania zbiornika nie może być wyższy niż poziom obsypki. Trzeci zbiornik został zalany do 20 – 30 %, już w mojej obecności. Upierali się na to. Ja poinformowałem o tym przedstawiciela wykonawcy, że ten montaż nie jest prawidłowy. Po tym nalaniu doszło do rozszczelnienia dennicy. Puściło klejenie w miejscu połączenia dennicy z cylindrem głównym. Zbiornik został odpompowany. Potem zbiornik został usunięty z wykopu. W poniedziałek przyjechali pracownicy mojej firmy i obkleili tę dennicę..... Nie było czegoś takiego że potwierdziłem prawidłowość montażu na gruncie. Wskazywałem dwa możliwe sposoby montażu. Mogłem tylko monitować i zgłaszać uwagi do pana A. i pana J.. Na żadnym etapie nie zaakceptowałem sposobu montażu przez wykonawcę. Nie został sporządzony protokół z montażu” (k.681, 01:12:08 – 01:24:17).

Z powyższego wynika, że świadek G. Z. w trakcie montażu zgłaszał swoje uwagi co do jego sposobu przeprowadzenia. Co do powoływanych przez skarżącego zeznań świadka M. L. (podwykonawcy firmy (...) sp. z o.o., to jest głównego wykonawcy), to wynika z nich, że „przy pierwszym montażu tylko zerkał jak się to odbywa” (k.369, 00:12:41 – 00:28:47). W rezultacie z powoływanego przez skarżącego fragmentu zeznań świadka (k.371, 01:05:37) nie można wywodzić faktu, iż G. Z. nie przekazywał jakichkolwiek informacji odnośnie do nieprawidłowości montażu. Co do zeznań świadka Ł. G. (przedstawiciela głównego wykonawcy (...) spółka z o.o., k.371 - 372 01:15:47) to wynika z nich, że „w rozmowach z panem J. S. i przedstawicielem firmy (...) panem Z. miałem informację, że sposób posadwienia na płytach pefabrykowanych żelbetowych został zaakceptowany przez pana Z.”. Zeznania te nie dotyczą zatem kwestionowanego przez świadka G. Z. zalania zbiorników przed ich obsypaniem. Nie korespondują one także z mailem G. Z. z dnia 6 listopada 2018 r. (k.67), w którym poinformował J. S. (prezesa zarządu powodowej spółki) i M. L. (1), że „jeżeli w dokumentacji projektowej pojawia się informacja o wodach gruntowych, zaleca zastosowanie płyt, które uchronią zbiorniki przed wyporem. W płytach należy przewidzieć uchwyty na taśmy mocujące (mogą być transportowe) 3 szt. w przypadku OW i reaktora i 2 w przypadku zbiornika na osad”. Świadek Ł. G. przyznał zresztą, że „nie uczestniczyłem stricte w montażu” (k.372, 01:15:47 – 01:24:08)

Wprawdzie rzeczywiście G. Z. w dniu 30 listopada 2018 r., podpisał protokół odbioru oczyszczalni ścieków (...) (k.74), w którym stwierdzono m.in., że:

- dostarczony towar jest kompletny oraz posiada wszelką niezbędną dokumentację,
- przekazany w dniu 28 listopada 2018 r. towar jest zgodny z przedmiotem umowy z dnia 8 sierpnia 2018 r. nr (...),
- dostarczony towar jest dobrej jakości,
- rozruch oczyszczalni oraz wstępne szkolenie przeprowadzono w dniu 29 listopada 2018 r.,
- szkolenie właściwe przeprowadzone będzie w terminie uzgodnionym przez zamawiającego,

ale w ocenie Sądu Apelacyjnego – wbrew stanowisku powoda – dokument ten przemawia raczej na korzyść, aniżeli na niekorzyść pozwanego, Potwierdza on bowiem, że dostarczony towar był kompletny, dobrej jakości, zgodny z umową oraz, że w dniu 29 listopada 2018 r. przeprowadzono rozruch oczyszczalni. Nie odnosi się on natomiast wprost do samego procesu montażu zbiorników w gruncie; w szczególności nie można z tego dokumentu wywodzić wniosku, iż montaż był przeprowadzony prawidłowo.

To samo odnosi się do podpisanego w dniu 6 grudnia 2018 r. protokołu odbioru końcowego robót budowlanych inwestycji pod nazwą „Budowa oczyszczalni ścieków wraz z siecią i przyłączami kanalizacji sanitarnej w obrębie wsi G., gm. (...)” (k.75-77). G. Z. nie był członkiem komisji odbioru – był obecny przy sporządzaniu protokołu, co wprost wynika z jego treści. Dokument ten nie może w ocenie Sądu Apelacyjnego obalić wniosków wynikających z opinii biegłego co do przyczyn, dla których ujawniły się wady w przedmiotowych zbiornikach. Jak słusznie przy tym zauważył biegły G. Z. (1)(k.1089) „wady wykonawcze inwestycji ujawniły się po kilkumiesięcznym okresie eksploatacji oczyszczalni”.

Kluczowa bowiem w niniejszej sprawie była opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa, inżynierii środowiska G. Z. (1) (k.709- 727, k.1085- 1090, k.1129- 1131, 00:02:51 – 01:05:41; k.1161-1165, k.1218 – 1219, 00:03:11 – 01:12:38).

Z tym wiązały się postawione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mającego polegać na wadliwym uznaniu, że wydawane na potrzeby tej sprawy kolejne opinie są spójne i rzeczowe i mogą stanowić podstawę orzekanie, art. 286 k.p.c. poprzez zlecenia temu samemu biegłemu kolejnych opinii, art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 235 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego (pkt.1 c- e) zarzutów apelacji).

Wszystkie te zarzuty w ocenie Sądu Apelacyjnego należało rozpoznać łącznie.

Podkreślenia wymaga, że wprawdzie dowód z opinii biegłego sądowego podlega ocenie, jak każdy inny środek dowodowy, to jednak dowód ten ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Nie można zatem przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, to jest, gdy przedstawiona przez biegłego analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, LEX nr 533130, z dnia 28 marca 2019 r., I CSK 137/18, LEX nr 2652525 i tam powołane orzecznictwo).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, aby opinia biegłego sądowego G. Z. (1) była dotknięta powyższymi wadami. Sąd apelacyjny podziela i przyjmuje za własną ocenę sporządzonych przez biegłego opinii (głównej oraz uzupełniającej) dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

W szczególności biegły trafnie zauważył (k.713), że w aktach sprawy brak jest dokumentacji wykonawczej montażu zbiorników, zaś z §9 ust.2 umowy (k.33) jednoznacznie wynika, że to „Zamawiający” (czyli powód) był zobowiązany do odebrania urządzenia oraz wykonania instalacji urządzenia – z zastosowaniem instrukcji i wytycznych dostarczonych przez dostawcę. Biegły zwrócił uwagę na odstępstwa od instrukcji w zakresie zabezpieczenia zbiorników przed wyporem na skutek działania wód gruntowych – brak jest bowiem w dokumentacji powykonawczej informacji na temat wykonanych dociążeń (k.713), brak jest także protokołu odbioru podłoża gruntowego przez uprawnionego geologa, co świadczy o tym, że przygotowanie wykopu do montażu zbiorników było niezgodne z projektem (k.714). Z opinii biegłego wynika także, iż napełnianie zbiorników wodą (ściekami) nie odbywało się przy właściwie obsypanych gruntem zbiornikach, gdyż winny być obsypane zagęszczonym gruntem do 2/3 ich wysokości przed ich napełnieniem (k.715, k.1164 - 1165), z uwzględnieniem informacji zawartych instrukcja przekazanej powodowi przed montażem w postaci dokumentu o nazwie „Ogólne zasady instalacji urządzeń wykonanych z laminatów poliestrowo – szklanych (FGRP)” (...) (k.48-66, k.719). Jak przekonywująco wyjaśnił biegły, powyższa instrukcja montażu jest dokumentem na podstawie którego należało przeprowadzić montaż zbiorników oczyszczalni ścieków i punktu widzenia montażu zbiorników najważniejsza jej częścią (k.1088).

Jak słusznie zatem wskazał Sąd Okręgowy biegły w sposób jednoznaczny i stanowczy stwierdził, że zidentyfikowane wady powodujące niewłaściwe działanie oczyszczalni miały charakter wykonawczy i zaistniały na etapie montażu urządzeń ale także ich późniejszego demontażu – niewłaściwego wydołowania zbiornika (k.1164 - 1165). Przed

demontażem (wydołowaniem) zbiornik nie był bowiem całkowicie odkopany, opróżniony ze zgromadzonych ścieków, pasy nie były zamontowane zgodnie z „Ogólnymi zasadami” firmy (...). (k.1164). Nie był także zachowany minimalny dystans w poziomie od urządzenia 4 m w odniesieniu do ruchu pojazdów oraz maszyn w bezpośrednim sąsiedztwie urządzeń (k.1164).

Biorąc przy tym pod uwagę zakres wiedzy specjalistycznej biegłego, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, logikę wywodu i przejrzystość wyjaśnienia zagadnienia wymagającego wiadomości specjalnych Sąd Apelacyjny uznał opinię biegłego G. Z. (1) za rzetelną i w pełni przydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W konsekwencji uznał, iż nie zachodzi konieczność dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, o co wnosili skarżący. Nie można bowiem przyjąć, aby Sąd był obowiązany dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2022 r., I CSK 158/22, LEX nr 3303371).

W konsekwencji za chybiony należało także uznać zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. mający polegać na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Z kolei odnośnie do zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. mającego polegać na wadliwym uznaniu, że pozwany wykazał, iż nie jest odpowiedzialny za powstanie w mieniu powoda szkody, to w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut należało rozpoznać łącznie z zarzutami naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 471 k.c. Podkreślenia przy tym wymaga, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 6 k.c. był o tyle chybiony, że przepis ten rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., II CSK 405/1, LEX nr 14801316).

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, iż w judykaturze i piśmiennictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym naruszenia przepisów prawa materialnego mogą wystąpić w dwojaki sposób: poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Pierwsza postać naruszenia polegać może na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu lub też na ustaleniu treści ogólnych pojęć prawnych. Druga forma dotyczy kwestii prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, a więc skonfrontowania okoliczności stanu faktycznego z hipotezą konkretnej normy prawnej i poddanie tego stanu ocenie prawnej na podstawie treści tej normy. W niniejszej sprawie nie występowała żadna z wyżej wskazanych form naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. mających polegać na dokonaniu błędnej wykładni § 9 ust. 3 umowy i uznaniu, że ten zapis umowny nie uprawniał G. Z. lub innej osoby będącej przedstawicielem pozwanego do wydawania wiążących poleceń co do sposobu montażu i do faktycznego kierowania pracami montażowymi, że G. Z. w ramach czynności odbiorowych, jakie miały miejsce w dniu 30 listopada 2018 r. oraz protokole odbioru końcowego inwestycji nie potwierdził jakości nadzorowanych przez siebie prac.

Zgodnie z § 9 ust. 3 umowy dostawca zobowiązał się do nadzoru prac w momencie posadowienia urządzeń w wykopie, montażu oraz podczas zasypywania (2 dni) i potwierdzenia prawidłowości ich wykonania odpowiednim protokołem.

W kontekście postawionych zarzutów apelacji podkreślenia wymaga, że przy wykładni oświadczeń woli na tle art. 65 k.c. należy przyjąć tak zwaną kombinowaną metodę wykładni (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2019 r. V CSK 628/17, LEX nr 2617289 i tam powołane orzecznictwo). Metoda ta przyznaje pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - takiego znaczenia oświadczenia woli, które rzeczywiście zostało nadane mu przez obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Jeżeli okaże się, że strony różnie

rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni - należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej, sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę grają tu językowe normy znaczeniowe, ale także kontekst i związki znaczeniowe poszczególnych postanowień w świetle całości postanowień umownych (kontekst umowny). Tekst nie stanowi jednak wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń, lecz konieczne jest również zrekonstruowanie, na podstawie przedstawionych przez strony dowodów, zgodnego zamiaru i celu stron, a zatem ustalenie tego, do czego strony dążyły dokonując określonej czynności prawnej; znaczenie mają tu okoliczności faktyczne, w których umowę uzgadniano i zawarto, a także zachowanie stron umowy przed i po jej sfinalizowaniu, w tym zachowania polegające na jej wykonywaniu, zwłaszcza w sytuacji, w której nie doszło jeszcze do sporu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2020 r., I CSK 380/18, LEX nr 2783276 i tam powołane orzecznictwo).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy niewątpliwie strony odmiennie rozumiały treść § 9 ust. 3 umowy. Strona powodowa – co słusznie zauważył pozwany w odpowiedzi na apelację – w istocie wywodziła z tego zapisu odpowiedzialność pozwanego za przeprowadzenie prawidłowego montażu. Tymczasem przy wykładni § 9 ust. 3 umowy nie można pomijać § 9 ust.2 umowy, zgodnie z którym to „zamawiający (czyli powód) jest zobowiązany odebrać urządzenia oraz wykonać instalację urządzenia stosując się do instrukcji i wytycznych dostarczonych przez dostawcę. Od momentu odebrania urządzeń zamawiający staje się odpowiedzialny za dostarczony sprzęt przed dostawcą, administracją publiczną i osobami trzecimi”. Ponadto zgodnie z § 9 ust.1 umowy (k.33) to zamawiający zobowiązał się zapewnić rozładunek urządzenia oraz składowanie dostarczonego sprzętu w miejscu do tego przygotowanym.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu pierwszej instancji donośnie do zakwalifikowania zawartej między stronami umowy jako umowy sprzedaży (art. 535 k.c.) a nie umowy dostawy. Pozwany spełnił świadczenie wynikające z umowy, albowiem dostarczył powodowi zamówione urządzenia. Odbiór urządzenia, jego rozładunek i montaż spoczywał na powodzie. Nie zmieniał tego zapis §9 ust. 3 umowy. Jak już to wcześniej wskazano, z poczynionych ustaleń wynika przy tym, że świadek G. Z. w trakcie montażu zgłaszał swoje uwagi co do jego sposobu przeprowadzenia a uwagi te nie były uwzględniane. Podobnie wyjaśniono powyżej – w związku z oceną zarzutów naruszenia prawa materialnego, że ani protokół odbioru oczyszczalni ścieków (...)z dnia 30 listopada 2018 r. (k.74) ani też podpisany w dniu 6 grudnia 2018 r. protokół odbioru końcowego robót budowlanych inwestycji pod nazwą „Budowa oczyszczalni ścieków wraz z siecią i przyłączami kanalizacji sanitarnej w obrębie wsi G., gm. (...)” (k.75-77) nie dowodzi tego, że montaż urządzenia został wykonany prawidłowo, co miało zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie. Nie dowodzi również tego, sposób montażu urządzenia był w pełni akceptowany przez świadka G. Z., co dotyczy w szczególności nieprawidłowego napełnienia zbiorników. Jak wynika z opinii biegłego, nie odbywało się ono przy właściwie obsypanych gruntem zbiornikach, gdyż winny być obsypane zagęszczonym gruntem do 2/3 ich wysokości przed ich napełnieniem (k.715, k.1164 - 1165), z uwzględnieniem informacji zawartych instrukcja przekazanej powodowi przed montażem w postaci dokumentu o nazwie „Ogólne zasady instalacji urządzeń wykonanych z laminatów poliestrowo – szklanych (FGRP)” (...) (k.48-66, k.719). Istotne jest to – co podkreślał biegły (k.1089) - że „wady wykonawcze inwestycji ujawniły się po kilkumiesięcznym okresie eksploatacji oczyszczalni”, co powoduje, iż samo sporządzenie protokołów z 30 listopada 2018 r. i 6 grudnia 2018 r. nie konwaliduje wadliwości montażu urządzenia.

Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 471 k.c. to, zgodnie z tym przepisem „dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”.

Przesłanki powstania odpowiedzialności odszkodowawczej w reżimie odpowiedzialności kontraktowej są zatem następujące:

- 1.niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność;
- 2.szkoła poniesiona przez wierzyciela;

3. istnienie związku przyczynowego między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstaniem szkody. (zob. A. Lutkiewicz-Rucińska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, art. 471.)

Ciężar dowodu wskazanych wyżej przesłanek odpowiedzialności kontraktowej spoczywa na wierzycielu, z wyjątkiem przesłanki wskazanej w art. 471 in fine. Wierzyciel powinien więc wykazać istnienie ważnego zobowiązania, okoliczność, że doszło do jego niewykonania albo nienależytego wykonania, poniesienie szkody w określonej wysokości oraz istnienie między niewykonaniem albo nienależytym wykonaniem zobowiązania adekwatnego związku przyczynowego. Natomiast dłużnik, który chce uwolnić się od odpowiedzialności, powinien udowodnić, że niewykonanie (nienależyte wykonanie) zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Norma z art.471 k.c. tworzy zatem wzruszalne domniemanie odpowiedzialności dłużnika za nienależyte wykonanie zobowiązania, przerzucając na niego ciężar dowodu wykazania tego, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Wynika to z wykładni językowej art. 471 k.c., w szczególności zwrotu „chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi” (zob. A. Lutkiewicz-Rucińska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, art. 471 i tam powołane orzecznictwo).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu pierwszej instancji, że strona pozwana wykazała, iż szkoda jakiej doznał powód powstała na skutek okoliczności, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Trafnie zauważył Sąd Okręgowy, że jak wynika z opinii biegłego z zakresu budownictwa, inżynierii środowiska, zbiorniki przed zadołowaniem były sprawne technicznie a biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, że zidentyfikowane wady powodujące niewłaściwe działanie oczyszczalni miały charakter wykonawczy i zaistniały na etapie montażu urządzeń, ale także podczas rozładunku zbiorników oraz w trakcie samego demontażu.

Zgodzić należało się także z Sądem a quo, że późniejsza bezpłatna naprawa zbiorników przez producenta i przedłużenie gwarancji nie może tworzyć domniemania, że pozwany – będący sprzedawcą a nie producentem – uznał swoją odpowiedzialność za szkody, które ujawniły się w trakcie użytkowania urządzenia, gdyż przeciwne wnioski wynikają z opinii biegłego sądowego.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art.385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasada odpowiedzialności za wynik procesu.

Skoro apelacja została oddalona, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego, których wysokość ustalona został na podstawie §2 pkt 6 w zw. z §10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz.1800).

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.